

Karczmarczyk, Roman

"Imienia na skale", B. Koszeczkin, Leningrad 1981 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 28/3-4, 679-681

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jaroslav Folta: Česká geometrická škola. Historická analýza. Praha 1982, 90 ss.

W wydawanej przez Czeską Akademię Nauk w Pradze serii *Studie ČSAV* ukazała się jako tom IX nowa praca Jaroslava Folty, znanego już czytelnikom „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” — między innymi z omówienia jego książki pt. *Vytváření vědeckých ústavů v Německu 1870—1914* („Kwartalnik” 1976 nr 4 s. 786—787). Tym razem Folta zajmuje się czeską szkołą geometrii, jej powstaniem, osiągnięciami, postulatami. Autor w rozprawie tej zastanawia się, co rozumiemy pod pojęciem „szkoły naukowej”, analizuje społeczne przesłanki ich zawiązywania się.

Czeska szkoła geometryczna, istniejąca od lat 60-ych XIX wieku do początków XX stulecia, była poniekąd przeciwstawieniem się matematycznym tradycjom z pierwszej połowy ubiegłego wieku. Zainteresowania skupiały się bowiem wówczas głównie wokół analizy matematycznej (B. Bolzano), teorii liczb (J. F. Kulík), oraz teoretycznej i stosowanej mechaniki (F. J. Gerstner). W związku z rozwojem czeskiego przemysłu w początkach XIX wieku wynikła potrzeba założenia politechniki w Pradze. Za wzór posłużyła Politechnika Paryska. Podobnie jak tam poświęcano wiele uwagi również w Pradze kształceniu studentów w dziedzinie geometrii wykreślnej. Stanowiło to społeczną przyczynę dla rozwinięcia badań nad tą dyscypliną nauki. Zjawisko owo nie było zresztą odosobnione. Podobne ośrodki badań nad geometrią powstawały również w Niemczech, Włoszech i Rosji.

Szkoły geometryczne zawiązywały się z pewnym opóźnieniem w stosunku do rewolucji przemysłowej, krzyżując się przy tym z rozwojem innych dziedzin matematyki, często nieodzownych dla postępu w geometrii. Czeska szkoła — niezależniąc się od Pascalowskiej tradycji — wyrastała przede wszystkim z geometrii wykreślnej.

Folta w ostatecznych wnioskach podkreśla ową spójność nauk teoretycznych, tak — zdawałoby się — odległych od zadań praktycznych. Potrzeby społeczne — nawet gdy nie są kierowane celowo — powodują pewien nacisk na świat nauki, która musi podążać za wymogami czasu.

Książka posiada streszczenia w języku angielskim i rosyjskim.

Aleksandra Ergetowska
(Wrocław)

B. Koszeczkin: *Imiena na skale*. Leningrad 1981. Izd. Gidrometeoizdat, 46 ss.

W pobliżu północno-wschodniego krańca Półwyspu Rybackiego leży małeńka wysepka Anikijew, znana od dawna jako miejsce, gdzie na kamiennej płycie są wyryte nazwiska żeglarzy duńskich, norweskich i rosyjskich. Pochodzą one z okresu od XVI do XIX wieku. Prezentowana broszura jest właśnie poświęcona wynikiom prac ekspedycji, badającej tę osobliwą pamiątkę pozostałą po zdobywcach Północy.

W rozdziale pierwszym autor zaznacza, że przeglądając w 1978 r. archiwalia Towarzystwa Geograficznego w Leningradzie — dostrzegł publikację pt. *Anikijew*. Rozpocynała się ona listem napisanym w 1890 r. przez konsula rosyjskiego w Finnmarku, D. N. Ostrowskiego, do sekretarza Towarzystwa A. W. Grigoriewa. Konsul zawiadamiał, że przesyła mu trzy fotografie z niektórymi napisami i rysunkami znajdującymi się na płycie anikijewskiej. Oprócz tego B. Koszeczkin

znalazł zredagowany przez Ostrowskiego w 1889 r. przewodnik po północnej Rosji, zawierający m.in. opis wysepki Anikijew. Badacz radziecki zwraca uwagę na fakt, że dotychczas nie wiadomo przez kogo została ona odkryta. Są natomiast dowody na to, że w 1826 r. odwiedził ją M. F. Reinecke, a w 14 lat później A. F. Middendorf sporządzając własnoręcznie rysunek dwóch napisów. W 1871 r. przebywał tam Norweg Friis, który też zajął się dostrzeżonymi inskrypcjami.

Rozdział drugi zawiera zwięzły opis wyprawy oraz próbę wyjaśnienia okoliczności sprzyjających częstemu odwiedzaniu wybrzeży Półwyspu Kolskiego i Rybackiego przez żeglarzy duńskich. Autor przypomina, że z trzech okrętów angielskich, wysłanych w roku 1553 celem znalezienia drogi do Indii wokół północnych wybrzeży Europy i Azji, tylko jednemu udało się dotrzeć w pobliże dzisiejszego Archangielska. Dowodzący statkiem kapitan R. Chancellor pojechał stamtąd do Moskwy, gdzie nawiązał kontakty handlowe z Rosjanami. W następstwie tej wizyty Anglicy otrzymali wyłączne pozwolenie na żeglugę do ujścia Dwiny, a kupcy innych krajów zachodnich zmuszeni byli ograniczyć się do wybrzeża murmańskiego, dokąd nie sięgały przywileje Anglii. W miesiącach intensywnych polowań znajdowało się nieraz na wodach Półwyspu Rybackiego ponad siedem tysięcy różnych łodzi. Przyłodek Cyp Nawołów służył im jako schronienie przed silnymi sztormami. Czekając na zmiany pogody rybacy lądowali na zielonej wysepce i pozostawiali tam na pamiątkę swoje autografy.

Analizując daty zachowane obok nazwisk oraz wzmianki o systematycznych odwiedzinach Anikijewa przez Hansa Michelsena, Hansa Ibsena, Karstena Bergera i innych kupców, B. Koszczekin wyodrębnił dwa okresy szczególnie intensywnej penetracji Półwyspu Rybackiego przez Duńczyków. Pierwszy trwał od roku 1595 do 1615, zaś drugi przypaść na lata 1675—1709. Z 45 zbadzanych na wysepce obcych inskrypcji, przeszło połowa była dziełem Duńczyków. Oprócz Flensburga, Sönderberga i Skabo znaleziono też nazwy innych miejscowości, których dziś nie można zlokalizować. Nie udało się również odszukać — wspomnianych przez niektórych podróżników — napisów niemieckich, angielskich i holenderskich, a ponadto najstarszego norweskiego z 1510 r.

Na stronicach rozdziału trzeciego znajdujemy informacje o nazwiskach rosyjskich. Jest ich bardzo mało i pojawiły się stosunkowo niedawno. Najwcześniejsze pochodzi z połowy XVII stulecia, a inne są znacznie późniejsze (XVIII i XIX wiek). Według przekonania autora chęć uwiecznienia imion powstaje tylko wówczas, gdy osiąga się dalekie i mało znane tereny, a Półwysep Rybacki nie mógł być taką atrakcją dla Rosjan.

W rozdziale czwartym nakreślono trudności powstałe podczas opracowywania materiałów badań ekspedycji. Stwierdzone na płycie nazwy niektórych dawnych miast i osiedli udało się zidentyfikować dopiero przy współudziale profesora geografii — S. B. Ławrowa w Leningradzie, kustosa muzeum w Tromsø — prof. P. Simonsena i pracownika naukowego z uniwersytetu w Lund — E. Palssona.

Recenzowana broszura została opracowana rzetelnie i fachowo. Jest ona pozycją wartościową, gdyż sumuje dotychczasowe wiadomości o napisach znajdujących się na wysepce Anikijew. Wprawdzie w porównaniu z dawnymi relacjami ilość inskrypcji zmniejszyła się, ale to wcale nie znaczy, że dalsze dokładniejsze prace nie odsłonią spod warstwy mechów i porostów znacznie większą ich ilość. Jest to zachęta dla tych entuzjastów, którzy pragną objąć badaniami również inne sąsiednie wyspy i fiordy.

pozytywną cechą publikacji jest również wzbogacenie jej treści licznymi fotografiami, przedstawiającymi m.in. autografy pozostawione na płycie wysepki, portrety niektórych dziewiętnastowiecznych podróżników interesujących się oma-

wianymi problemami, fragment szesnastowiecznej mapy z uwidocznionym wybrzeżem murmańskim oraz wizerunki starych okrętów.

W następnym wydaniu tej ciekawej książki należałoby dołączyć do tekstu jakąś dokładną mapę z zaznaczeniem położenia wysepki Anikijew, ponieważ nie można jej znaleźć w atlasach. Przydałby się również indeks nazwisk. Nie wiem, co autor miał na myśli pisząc na stronie 25, że Griszka Dudin pozostawił swoje nazwisko na płycie w 7158 czyli w 1650 roku?

Roman Karczmarczyk
(Wrocław)

J. Antoszek, A. Sołowjow: *U istokow Jaksarta*. Moskwa 1977. Izd. „Mysl”, 127 ss.

W ostatnich latach ukazuje się w Związku Radzieckim pod auspicjami wydawnictwa „Mysl” coraz więcej popularnonaukowych prac biograficznych dedykowanych zasłużonym podróżnikom i geografom. Wystarczy wspomnieć, że w 1976 r. pojawiła się bardzo ciekawa książka I. M. Zabelina *Putieszestwie w głęboką naukę*, którą autor poświęcił w całości działalności naukowej A. A. Grigoriewa (1883—1968) oraz praca N. Bołotnikowa zatytułowana *Poslednij Odinoczek*, zawierająca opis życia i wędrówek badacza Arktyki Nikifora Biegiczewa (1874—1927). W rok później wydano książkę N. K. Kieriemowa *Putieszestwija Gudsi*, sumującą osiągnięcia azerbejdżańskiego podróżnika i geografę Abbaskulego Agi Bakichanowa (1794—1846) i I. A. Riezanowa pt. *Po gorom i pustyniam Azji, putieszestwija K. I. Bohdanowicza*. Ta ostatnia zapoznaje czytelnika z zasługami naszego wybitnego rodaka, profesora Karola Bohdanowicza na polu badań geologicznych i geograficznych.

Prezentowana obecnie publikacja, składająca się z pięciu rozdziałów, przedstawia dorobek naukowy jednego z najbardziej znanych rosyjskich eksploratorów Azji Piotra P. Siemionowa-Tienszańskiego (1827—1914).

W rozdziale pierwszym znajdujemy obszerny życiorys tego znakomitego uczonego, z którego dowiadujemy się m.in., że już od najmłodszych lat pasjonowała go przyroda. Pod koniec studiów uniwersyteckich odbył w 1848 r. wraz ze swym kolegą N. J. Danilewskim pieszą wędrówkę z Petersburga do Moskwy celem dokonania zbiorów botanicznych i geologicznych, a latem 1849 r. badał stępy czarnomorskie. Za pracę *Pridonskaja flora w jejo odnoszenjach k rastitielnosti Jewropiejskoj Rossii* otrzymał stopień magistra. Po ukończeniu uniwersytetu w Petersburgu poświęcił się geografii i niebawem został członkiem Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego.

W 1851 r. Siemionow rozpoczął tłumaczenie na język rosyjski wielotomowej *Geografii Azji* Karola Rittera. Od tego czasu datuje się jego zainteresowanie Tien-szanem i chęć poznania go z autopsji. Dla pogłębienia swej wiedzy geograficznej wyjechał przed wyprawą do Europy Zachodniej, gdzie odbył wiele wycieczek naukowych, a ponadto poznał osobistości A. Humboldta, K. Rittera i innych sławnych uczonych. W przededniu ekspedycji skończył również przekład trzech tomów książki Rittera.

Rozdział drugi ukazuje trasy podróży Siemionowa do Tien-szanu wraz z uwzględnieniem wszystkich terenów badań; rozdział trzeci — całokształt osiągnięć związanych z kierowniczą funkcją, jaką piastował w Komitecie Statystycznym. Autorzy zaznaczają, że wiosną 1856 r. wyruszył on z Petersburga do Niżnego Nowogrodu, a następnie przez Kazań dotarł do Jekaterynburga. Dalsza droga wiodła przez Omsk do Barnaulu i przez Semipałatyńsk do Wiernego (Alma-ata) osie-